



Barbara Danowska-Prokop

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Wydział Ekonomii

Katedra Ekonomii

barbara.danowska-prokop@ue.katowice.pl

**PAŃSTWO W GOSPODARCE
– POGLĄDY PRZEDSTAWICIELI
MŁODSZEJ SZKOŁY HISTORYCZNEJ**

Streszczenie: Opóźnienie gospodarcze i rozbieżności terytorialne Niemiec w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. zaważyły na dziewiętnastowiecznej niemieckiej myśli ekonomicznej. Przedstawiciele młodszej szkoły historycznej: Max Weber, Werner Sombart czy Gustav von Schmoller, wychodzili z negacji angielsko-francuskiej ekonomii klasycznej, przy czym wyjątkowo krytycznie oceniali jej dorobek w zakresie miejsca państwa w sferze ekonomicznej. Według przedstawicieli młodszej szkoły historycznej państwo nie tylko wspierało rodzimą produkcję, ale także rozciągało opiekę nad każdą jednostką oraz ułatwiało dostęp do dóbr społecznie pożądanych.

Słowa kluczowe: państwo, rynek, polityka gospodarcza.

Wprowadzenie

Rozbieżności terytorialne, a także zacofanie gospodarcze Niemiec w pierwszej połowie XIX w. zaważyły na odmienności niemieckiej myśli ekonomicznej, a więc na krytycznym stosunku do koncepcji angielsko-francuskiej ekonomii klasycznej. O zacofaniu gospodarczym Niemiec zdecydowało wiele czynników, w tym: feudalne stosunki produkcji (chroniły ekonomiczne interesy wielkiej własności ziemskiej), ustrój cechowy, podział wyznaniowy, rozbieżności polityczne i spory polityczne między Habsburgami a Hohenzollernami, niedoskonałość ustawodawcza oraz instytucjonalna [Cameron i Neal, 2004, s. 258; Krasuski, 2005, s. 165-166]. Aby przezwyciężyć piętrzące się trudności na drodze do zjednoczenia, a także przyspieszyć proces uprzemysłowienia ziem niemieckich, niezbędna była opieka ze strony silnego państwa. Słaba politycznie i ekonomicznie niemiecka burżuazja

nie tylko propagowała kult silnego państwa, ale także opowiadała się za interwencjonistyczno-protekcjonistycznymi poczynaniami tego podmiotu w wymiarze międzynarodowej oraz w ramach gospodarki narodowej (niemiecka burżuazja chciała uzyskać wsparcie ze strony państwa przy budowie infrastruktury gospodarczej, w tym: dróg, portów, linii kolejowych).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie poglądów przedstawicieli młodszej szkoły historycznej na temat roli państwa w gospodarce, przy czym należy podkreślić, że ich spojrzenie wyrastało z krytyki liberalnej koncepcji państwa.

1. Społeczno-polityczne oraz ekonomiczne uwarunkowania specyfiki Niemiec w XIX-wiecznej Europie

W pierwszej połowie XIX w. Niemcy borykały się z poważnymi problemami politycznymi i ekonomicznymi. Rozbicie terytorialne (ziemie niemieckie po wojnach napoleońskich były podzielone na 38 państw, odseparowanych od siebie granicami oraz barierami celnymi)¹ negatywnie oddziaływało nie tylko na życie polityczne, ale i na stosunki społeczne (w dalszym ciągu dominowała stonowana organizacja społeczeństwa, a w niemieckim sądownictwie obowiązywało aż 18 różnych systemów proceduralnych) – „konserwowało” przeżytki feudalizmu. Utrudnienia ekonomiczne, czyli różne systemy monetarne i celne oraz różne systemy miar i wag, nie sprzyjały ożywieniu wymiany, w tym powstawaniu ogólnoniemieckiego rynku zbytu². Zatem rozbicie gospodarcze oraz terytorialne Niemiec decydowało o zacofaniu gospodarki mającej charakter rolniczy z wieloma pozostałościami feudalnymi (dominował ustrój feudalny o przewadze gospodarki pańszczyźnianej w rolnictwie i rzemiośle cechowym w przemyśle). Stosunki feudalne, absolutna władza monarchów, a także bariery celne oraz monetarne utrudniały rozwój gospodarczy Niemiec – spowalniały proces uprzemysłowienia oraz uniemożliwiały wolną wymianę w ramach ogólnoniemieckiego rynku zbytu.

Najszybciej budowę systemu przemysłowo-handlowego (kapitalistycznego) rozpoczęły Prusy, przy czym słaba ekonomicznie i politycznie pruska burżuazja poszła na kompromis z feudałami. Już w ostatnich latach XVIII w. rozpoczął się

¹ Święte Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego nigdy w swej historii nie tworzyło scentralizowanego, silnego organizmu państwowego; zawsze stanowiło luźny związek państw. Uniwersalizm cesarzy utrudniał odegranie im roli dynastii narodowej. Wzmacniał więc siły odśrodkowe uniemożliwiające scentralizowanie państw niemieckich, co trwało aż do drugiej połowy XIX w.

² Rozbite terytorialnie Niemcy w pierwszej połowie XIX w. dzieliły się na dwie części: przemysłową (zachodnia część ziem niemieckich) i rolniczo-surowcową (wschodnia część ziem niemieckich).

proces uprzemysłowienia Górnego Śląska, a w pierwszym dziesięcioleciu XIX w. – znoszenia stosunków feudalnych na pruskiej wsi, w tym uwłaszczenia chłopów. Z inicjatywy Prus w 1834 r. powstał Niemiecki Związek Celny (był to pierwszy krok na drodze do gospodarczego i politycznego zjednoczenia Niemiec, co nastąpiło w 1871 r.), który zniósł cła wewnętrzne oraz wprowadził jednolitą taryfę celną na towary importowane (przede wszystkim angielskie). Proces przechodzenia od systemu feudalnego do kapitalistycznego w realiach niemieckich wiązał się z jednej strony z powstaniem narodowej świadomości (Niemcy zaczęli marzyć nie tylko o niemieckim państwie, ale także o prawach człowieka), a z drugiej strony z ostrymi konfliktami społecznymi, wywołanymi brakiem pracy, głodowymi płacami oraz powszechną drożyzną [Paluszyński, 2006, s. 174-187].

Już w latach 40. XIX w. ujawniły się jednak pierwsze pozytywne efekty dokonujących się przeobrażeń zarówno w sferze ekonomicznej, jak i politycznej – rozpoczął się powolny proces liberalizacji Niemiec. W strukturze gospodarki coraz większą rolę odgrywała produkcja przemysłowa (dynamicznie rozwijał się przemysł ciężki). W rolnictwie doszło do przestawienia gospodarki wiejskiej na tory produkcji kapitalistycznej (obok wielkiej własności ziemskiej coraz większą rolę na wsi odgrywały duże i średnie gospodarstwa chłopskie, oparte na pracy najemnych pracowników), co wiązało się z zakończeniem procesu uwłaszczenia chłopów (zerwano w ten sposób związek z feudalnymi prawami i świadczeniami). Wraz z poprawą sytuacji ekonomicznej wzrastało spożycie indywidualne, co prowadziło do poprawy warunków bytowych, a tym samym wzrostu liczby ludności.

Pozytywne tendencje z lat 40. nasiliły się w drugiej połowie XIX w. Uprzemysłowienie wzrastało w niespotykanym wcześniej tempie; Nadrenia, Westfalia, Saksonia, Zagłębie Saary, a także Górny Śląsk, przekształciły się w wielkie okręgi przemysłowe, z nowoczesnym przemysłem ciężkim (górnico-hutniczym, metalowym, maszynowym, elektrotechnicznym, elektrycznym, chemicznym, farmaceutycznym oraz spożywczym), z tysiącami robotników zatrudnionych w kopalniach, hutach i fabrykach. W wyżej wymienionych okręgach przemysłowych powstawały wielkie miasta przemysłowe oraz wielotysięczne skupiska ludności robotniczej. Inwestycje w wodociągi, oświetlenie, gmachy użyteczności publicznej oraz nawierzchnię ulic sprawiły, że w krótkim czasie zmieniło się nie tylko oblicze, ale i charakter tychże miast.

Miarą rozwoju gospodarczego Niemiec był wzrost ich udziału w światowej produkcji oraz w wymianie międzynarodowej (poprawiła się konkurencyjność produktów niemieckich). Na początku XX w. Niemcy ustępowały pod tym względem tylko Stanom Zjednoczonym. Import był jednak większy od eksportu, a różnicę pokrywano dochodami pochodzącymi ze świadczonych usług i inwestycji

zagranicznych. Nadwyżka importu nad eksportem wynikała z zakupu niezbędnych surowców dla przemysłu oraz żywności dla ludności [Krasuski, 2005, s. 246-248].

Uprzemysłowienie i towarzysząca mu urbanizacja zmieniły krajobraz Niemiec. Imponujący rozwój gospodarczy w drugiej połowie XIX w. uczynił z Niemiec potęgę polityczną oraz gospodarczą nie tylko w skali europejskiej, ale i światowej. Niemcy uzyskały przewagę w przemyśle chemicznym i elektrotechnicznym, przy czym był to efekt postępującego procesu koncentracji i centralizacji kapitału, czyli ścisłego powiązania kapitału przemysłowego z kapitałem finansowym (banki zajmowały się nie tylko udzielaniem kredytów, ale także prowadziły politykę inwestycyjną oraz innowacyjną w przemyśle, a także współuczestniczyły w tworzeniu „przedsiębiorstw-olbrzymów”, czyli koncernów i trustów).

2. Stosunek przedstawicieli historyzmu niemieckiego do dorobku angielskiej ekonomii klasycznej

Niemiecka myśl ekonomiczna w trzech pierwszych dziesięcioleciach XIX w. koncentrowała się wokół problemu osiągnięcia i utrzymania w długim okresie wysokiego tempa wzrostu gospodarczego, bowiem tylko w ten sposób można było nadrobić opóźnienia rozwojowe w stosunku do Anglików oraz Francuzów. Niemieccy ekonomiści, uwzględniając konkretną sytuację ekonomiczną i polityczną Niemiec, odmiennie interpretowali problemy gospodarcze, co wiązało się z odrzuceniem klasycznych (liberalnych) rozważań w duchu czysto teoretycznym (odeszli od abstrakcyjno-dedukcyjnej metody badawczej oraz od indywidualizmu i ahistoryzmu w badaniach ekonomicznych). Skoncentrowali swą uwagę na badaniu konkretnej, historycznie zdeterminowanej rzeczywistości gospodarczej oraz na poznaniu mechanizmów rządzących realną gospodarką. Głosili pogląd, że każda epoka oraz krąg kulturowy mają własny system wartości i dlatego należy je oceniać według pojęć im właściwych, a nie według norm ponadczasowych (uniwersalnych), przy czym we właściwym poznaniu pomocna okazuje się nie tylko historia gospodarcza, ale i metoda historyczna (odwołują się więc zarówno do faktów historycznych, jak i danych statystycznych).

Specyficzne uwarunkowania polityczno-ekonomiczne Niemiec zaważyły na stosunku niemieckich ekonomistów do liberalizmu ekonomicznego angielsko-francuskiej ekonomii klasycznej, zwłaszcza do liberalnych poglądów ekonomicznych Adama Smitha i Jean-Baptiste'a Say'a. Według nich proces przeobrażeń gospodarczych należy rozpatrywać w czasie i przestrzeni, gdyż tylko w ten sposób można wykryć prawidłowości rozwojowe decydujące o teraźniejszości

(analizując historyczne warunki rozwoju wykrywa się prawidłowości specyficzne dla poszczególnych państw znajdujących się na różnych poziomach rozwoju gospodarczego). Niemieccy ekonomiści z jednej strony zanegowali myśl liberalną i odrzucili teorię wolnego handlu międzynarodowego, ale z drugiej przyjęli ideę wolności jednostki gospodarującej oraz suwerennego narodu (wolność dotyczyła wszystkich aspektów życia jednostki i narodu: politycznego, gospodarczego, społecznego). Dzięki temu stworzyli nową interpretację warunków budowy gospodarki kapitalistycznej, uwzględniając jednocześnie poziom rozwoju gospodarczego państwa [Szarzec, 2013, s. 40-50].

Przedstawiciele młodszej szkoły historycznej, m.in.: Gustav von Schmoller, Werner Sombart oraz Max Weber, w odmienny sposób spoglądali nie tylko na proces gospodarowania, ale także na rolę państwa w tym procesie. *Novum* w ich podejściu wynikało z negacji liberalnej (smithowskiej) koncepcji minimum państwa w sferze gospodarczej. Oddziaływanie liberalnego państwa sprowadzało się do roli „stróża nocnego”, czyli gwaranta istniejącego porządku społeczno-ekonomicznego. Do kompetencji państwa przynależało zatem tworzenie norm prawnych chroniących własność prywatną i obowiązujący porządek. Ponadto przedstawiciele klasycznej myśli liberalnej twierdzili, że całkowicie wolna konkurencja oraz konkurencyjny ład kształtują się samoczynnie (gdyby kompetencje ekonomiczne państwa przekroczyły minimum, to doszłoby do zniekształcenia informacji rynkowej i do podejmowania błędnych decyzji ekonomicznych). Natomiast niemieccy ekonomiści, tacy jak: Gustav von Schmoller, Max Weber, Werner Sombart, Adolf Wagner, odrzucili wiarę w niezawodność rynku (rynek zawodzi w rozpoczęciu procesu industrializacji) oraz opowiedzieli się za „niezawodnością” państwa w rozwiązywaniu problemów ekonomicznych i społecznych na drodze pokojowych reform (według nich mechanizm rynkowy i wolna konkurencja premiowały tylko wyżej rozwinięte gospodarki). Zatem głównym celem państwa w gospodarce jest zapewnienie ładu instytucjonalno-prawnego, bezpieczeństwa, a także wspieranie rozwoju przemysłu (państwo oddziałuje na tempo akumulacji kapitału, a tym samym wspiera proces uprzemysłowienia gospodarki).

Opowiadając się za „niezawodnością” państwa, nawiązali do poglądów społecznych Marcina Lutera. Przejęli od niego nie tylko ideę boskości państwa, ale także pogląd, że w naturze ludzkiej nie ma miejsca na żadne prawa, a jedynie na obowiązki. Na podstawie poglądów Lutera doszli do wniosku, że państwo jest najważniejszą wartością, najwyższym nakazem politycznego i ekonomicznego działania (człowiek nie może istnieć bez państwa ani funkcjonować poza państwem) [Weber, 1994, s. 88-110]. „Państwo nie jest jakąś manufakturą, mleczarnią, towarzystwem asekuracyjnym, merkantylną społecznością, lecz jest we-

wnętrznym związkiem fizycznych i duchowych potrzeb całego bogactwa fizycznego i duchowego, całości wewnętrznego i zewnętrznego życia narodu” [Olszewski, 1978, s. 228-229]. Wspomniani już niemieccy ekonomiści uznawali zatem państwo za organizację uniwersalną (nadrzędną wobec jednostki gospodarującej) oraz zawsze sprawiedliwą i dlatego opowiadali się za jej dominacją w całości kształcie życia społeczno-ekonomicznego. Idąc dalej tym tokiem rozumowania, doszli do wniosku, że nie występuje sprzeczność między silnym państwem a wolnością jednostki, a nawet wolność uzależniona jest od silnego państwa. Nadrzędność państwa gwarantuje sprawne rozwiązywanie wszelkich problemów polityczno-społecznych i ekonomicznych. W sferze ekonomicznej państwo chroni rodzimą produkcję przed szkodliwą obcą konkurencją, zwłaszcza angielską (przy pomocy wysokich ceł utrudniano dostęp tanich produktów angielskich na rynek niemiecki) [Eckert, Nadolny i Stobrawa, 1993, s. 31]. Według G. von Schmollera, M. Webera i W. Sombarta państwo, a nie porządek naturalny (mechanizm rynkowy), kształtuje ład w gospodarce oraz stoi na straży harmonii interesów społecznych (także klasowych), co wiązało się z realizacją konkretnych postulatów prawnospołeczno-ekonomicznych, w tym:

- rozwoju ustawodawstwa pracowniczego i fabrycznego,
- ingerowania państwa w przebieg procesu gospodarowania, a zwłaszcza w proces produkcji i warunki podziału bogactwa,
- wprowadzenia ubezpieczeń robotniczych na wypadek niezdolności do pracy (choroby lub wypadku w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych),
- wprowadzenia ubezpieczeń emerytalno-rentowych,
- wprowadzenia opieki nad bezrobotnymi i ich rodzinami,
- sądów rozjemczych w sporach między przedsiębiorcami a robotnikami,
- legalizacji związków zawodowych,
- skrócenia czasu pracy oraz ochrony pracy kobiet i dzieci,
- podwyżek płac,
- poprawy warunków bytowych robotników i ich rodzin,
- rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej.

W ten sposób zrywano z liberalną praktyką niemieszania się państwa w sferę relacji między pracodawcami a pracownikami, co wiązało się z naruszeniem zasady kompensowania ryzyka zawodowego jedynie w drodze zrzeszonej samopomocy prywatnej.

2.1. Weberowskie spojrzenie na państwo i gospodarkę

Do grona wybitnych przedstawicieli niemieckiego historyzmu należał M. Weber. Według niego w powstaniu oraz rozwoju nowożytnej gospodarki kapitalistycznej

nej ważną rolę odegrały dwa czynniki: etyka protestancka i państwo. Przy czym Weber, omawiając państwo, pisał o racjonalnym państwie prawa, znoszącym z jednej strony nieracjonalne zakazy w wymianie handlowej, a z drugiej przywileje i koncesje krepujące oddolną przedsiębiorczość jednostek [Oakley, 1997, s. 812-815].

Z protestantyzmu wyprowadził koncepcję ducha kapitalizmu (ducha reformacji). Był to szczególnie przypadek ducha gospodarczego opartego na dwóch zasadach: predestynacji (przeznaczenia) i służby (pracy) na chwałę Boga³. Duch kapitalizmu⁴ uruchomił siły sprzyjające przebudowie świadomości ekonomicznej, które z jednej strony likwidowały stosunki feudalne oraz patrymonialne (feudalny sposób życia prowadził do lenistwa i rozpusty feudałów), a z drugiej tworzyły kapitalistyczne stosunki własnościowe i wolny rynek. Przejście do racjonalno-prawnych wyborów (przy czym wybory opierały się na racjonalnym rachunku kapitałowym) wiązało się z jednoczesnym postępem technicznym oraz rozwojem masowej produkcji przemysłowej (technologia masowej produkcji jest opłacalna pod warunkiem zaistnienia masowego popytu konsumpcyjnego). Racjonalność jest więc wynikiem wolnego obrotu ziemią, kapitałem i pracą oraz powstania masowych rynków zbytu dla produkcji przemysłowej na wielką skalę. Z wywodu Webera wynika jednoznacznie, że racjonalność jest cechą dobrze rozwiniętych cywilizacji zachodnioeuropejskich [Ingham, 2011, s. 35-38].

Etyka protestancka wywyższała u protestantów cechy prokapitalistyczne: pracowitość, skromność, pilność, sumiennność, rzetelność, uczciwość, wstrzeźliwość (rezygnację z nieuzasadnionych potrzebami konsumpcji, potępienie kultu rzeczy materialnych) i oszczędność. Wszystkie wyżej wymienione cechy łączył w sobie kapitalistyczny przedsiębiorca. Zatem z moralności protestanckiej wynikał etos człowieka uczciwego (godnego kredytu), etos przedsiębiorcy (kierującego się motywem wytężonej pracy i moralnego postępowania), etos pracy (wiązący się z ideą obowiązku zawodowego, niezależnego od rodzaju wykonywanej pracy) oraz etos oszczędzania, czyli świeckiego ascetyzmu (protestantyzm przeniósł ideał ascetycznego życia z cel klasztornych do codziennego życia). Wszystkie wymienione etosy zadecydowały o przejściu od porządku feudalnego do kapitalistycznego, bowiem przedsiębiorczość, pracowitość, a także oszczędność jednostki nie wyrastały z kultu bogactwa, z pogoni za pieniądzem i zy-

³ Weber doszedł do wniosku, że ani pierwotna akumulacja kapitału, ani rewolucja naukowo-techniczna nie uruchomiły procesu zmian. Przeobrażenie uruchomił czynnik duchowy – reformacja, która rozpoczęła proces przebudowy społeczeństwa i głębokich zmian w świadomości ludzi. Zob. [Weber, 1995, s. 90-93].

⁴ Weber przez ducha kapitalizmu rozumie pewien rodzaj przekonań dotyczących spraw gospodarczych i przejawiających się w codziennych działaniach ludzkich. Ponadto jest to szczególnie rodzaj etosu towarzyszącego gospodarowaniu. Zob. [Oakley, 1997, s. 812-828].

skiem, ale z ascetycznej postawy do życia. „(...) mieszczański przedsiębiorca, jeśli tylko trzymał się w granicach formalnej poprawności, mógł spokojnie rozwijać swoje zawodowe interesy. Siła ascezy religijnej oddawała mu ponadto do dyspozycji trzeźwych, sumiennych, przywiązanych do pracy w zbożnych celach robotników. Dawała mu ponadto uspokajające przekonanie, że nierówny podział dóbr na tym świecie jest dziełem boskiej opatrności” [Weber, 1994, s. 165].

Dzięki reformacji można było odejść od średniowiecznego definiowania pracy oraz produkcji. W nowej interpretacji praca codzienna została podniesiona do rangi powinności religijnej (stawiała się sprawą honoru, sensem życia każdego człowieka i dlatego cieszyła się powszechnym szacunkiem) i stała się jedynym źródłem bogacenia się. „Duch protestantyzmu jest religijną afirmacją pracy codziennej; zgodnie z tym duchem obdarza się ją szacunkiem, uznaje za sprawę honoru” [Weber, 1994, s. 33]. Aby zmaksymalizować korzyści płynące z pracy, M. Weber [1995, s. 93] opowiadał się za jej podziałem, dlatego też pisał: „Specjalizacja zawodowa prowadzi do ilościowego i jakościowego polepszenia wyników pracy, bowiem pozwala robotnikowi osiągnąć wprawę, w ten sposób zaś służy powszechnemu dobru, które jest tożsame z dobrem możliwie największej liczby ludzi”. Zatem sukcesy zawodowe i finansowe były przejawem łaski Bożej. M. Weber [1995, s. 33] pisał: „Bogactwo, sukces w zarobkowaniu nie są (...) same w sobie złe. Złe są tylko wtedy, gdy prowadzą do próżniactwa, lenistwa i do kultu rzeczy sprawiających przyjemność. Powinny być natomiast środkiem tworzenia dla siebie i dla innych nowych obszarów pracy i nowych postaci aktywności”. Podążając dalej tym tokiem rozumowania, M. Weber doszedł do wniosku, że ducha kapitalizmu reprezentowali drobni i średni przedsiębiorcy oraz farmerzy, natomiast pozbawieni go byli robotnicy.

Nowe podejście do pracy pozwoliło na zmianę oceny roli robotnika w życiu gospodarczym. Zgodnie z etyką protestancką każdy pracownik powinien swe obowiązki zawodowe wypełniać zgodnie z zajmowaną pozycją społeczną i z posiadanymi predyspozycjami [Weber, 1994, s. 72; 2002, s. 273-274]. M. Weber nie akceptował liberalnej tezy, że lekarstwem na poprawę efektywności w gospodarce była niska płaca robotników (wyzysk). Stanowisko to znalazło potwierdzenie w następujących słowach: „Droga do nieba prowadzi przez ziemię. Zatem zabieganie o zbawienie duszy jest równoznaczne z troską o pomnażanie dóbr doczesnych, właśnie poprzez pracę” [Weber, 1994, s. 65].

Z etyki protestanckiej M. Weber wyprowadził koncepcję człowieka ekonomicznego, który kieruje się miłością bliźniego, a pracując, przynosi korzyści nie tylko sobie, ale i innym. „Asceza protestancka działała więc całym swoim impetem przeciwko niefrasobliwemu korzystaniu z majątku i ograniczała konsumpcję

zwłaszcza dóbr luksusowych. Jednocześnie pozbawiała sam fakt nabywania dóbr zahamowań nałożonych przez tradycyjną etykę, rozsądzała więzy krępujące dążenie do zysku, nie tylko je legalizując, lecz wręcz uznając je za miłe Bogu” [Weber, 1994, s. 143]. Zatem asceza świecka z jednej strony odrzucała nieuczciwość, chciwość, lenistwo i rozrzutność, a z drugiej zachęcała do uczciwości, innowacyjności, ryzyka i pracowitości. Dzięki wymienionym cechom, a także podziałowi pracy dokonywał się ciągły proces akumulacji kapitału. M. Weber pisał o konieczności ciągłego pomnażania oraz reinwestowania posiadanego kapitału w produkcję dóbr i w usługi. Proces ten decydował nie tylko o rozwoju i postępie (doskonaleniu metod wytwarzania), ale także o pomnażaniu majątku przez przedstawicieli drobnej i średniej burżuazji. Na podstawie tego majątku miał w przyszłości powstać dodatkowy kapitał wspierający rozwój produkcji wielkoprzemysłowej [Weber, 1994, s. 147-158, 167-168].

Według M. Webera reformacja na gruncie europejskim przyczyniła się z jednej strony do powstania nowożytnego kapitalizmu, a z drugiej do zdefiniowania jego dwu fundamentalnych cech:

- produkcyjnego charakteru – przedsiębiorcy czerpali zyski z prowadzenia, rozwijania działalności produkcyjnej oraz z finansowania działalności produkcyjnej;
- racjonalnego postępowania człowieka ekonomicznego – wszystkie decyzje konsumpcyjne i inwestycyjne podejmował on na podstawie stale doskonalonej wiedzy, z uwzględnieniem decyzji pozostałych podmiotów działających na rynku.

Zajmując się istotą procesu gospodarowania, M. Weber [2002, s. 1027-1042] zdefiniował warunki powstania ponadklasowego, silnego, scentralizowanego oraz sprawnego państwa troszczącego się o dobrobyt każdego obywatela (interes narodu dominował nad indywidualnymi korzyściami jednostek). Powyższa interpretacja o wyjątkowości państwa w życiu społeczno-gospodarczym wynikała z przyjęcia tezy, że państwo jest najdoskonalszym dziełem Boga. O wyjątkowości tego podmiotu decydowały następujące przyczyny:

- przewyższanie jednostkowych, egoistycznych interesów poszczególnych klas społecznych;
- pojawienie się silnej władzy posiadającej choćby minimalne poparcie społeczne oraz dysponującej środkami finansowymi i możliwościami egzekwowania prawa;
- powstanie centralnej administracji i silnej armii;
- sprawny system oświaty.

M. Weber, optując za silnym państwem w sferze ekonomicznej, zanegował mechanizm wolnej konkurencji, który z jednej strony prowadził do pogoni za zyskiem i do powstania monopolu, a z drugiej przyczyniał się do upadku gospo-

darki narodowej (wolna konkurencja prowadziła do rozwoju gospodarki narodowej, ale jednocześnie mogła przyczynić się do jej ruiny). Krytyczna ocena monopoli wynikała z przekonania, że ograniczały one nie tylko wolność działania, ale także swobodę wyboru. U zarania kapitalizmu przedsiębiorcy postępowali etycznie i moralnie, dążyli do zaspokojenia potrzeb społecznych, jednak wraz z rozwojem stosunków kapitalistycznych na czoło wysunęły się zachowania egoistyczne, nakierowane na indywidualne korzyści. Prowadziło to do zaostrenia sprzeczności społecznych, które wynikały z niesprawiedliwego podziału dochodów i dóbr. Aby załagodzić antagonizmy społeczne, państwo musiało ingerować w warunki podziału dochodu narodowego oraz stymulować proces uprzemysłowienia, a także ingerować w relacje między pracodawcami a pracownikami.

2.2. Państwo w poglądach ekonomicznych

G. von Schmollera i W. Sombarta

Problematyką roli państwa w gospodarce interesowali się także G. von Schmoller oraz W. Sombart. Podkreślali oni zależność instytucji ekonomicznych od natury organów życia politycznego oraz społecznego, a także od poziomu rozwoju etycznego, historycznego i moralnego. Przy czym podstawowe znaczenie odgrywało państwo narodowe, traktowane jako dominujący podmiot. Postawienie w centrum zainteresowań ekonomii interesów gospodarczych narodu determinowało charakter polityki gospodarczej.

G. von Schmoller, ustosunkowując się do gospodarki kapitalistycznej, skupił uwagę przede wszystkim na jej minusach (plusy przyjmował za oczywistość). Wśród wad wymieniał: olbrzymie nierówności dochodowe i majątkowe, postępujący proces ubożenia szerokich mas (przede wszystkim proletariatu), pogoń za zyskiem (wyzysk), bierność państwa w sferze ekonomicznej, indywidualizm i egoizm kapitalistów, wolną konkurencję przysparzającą korzyści tylko najbogatszym jednostkom (w tym gospodarkom znajdującym się na najwyższym poziomie rozwoju). Negując koncepcję totalnej wolności jednostki gospodarującej i niczym nieograniczonej konkurencji, opowiadał się za dominacją narodu (głosił ideę interesu narodowego), którego niezależny byt uzależniony był od istnienia silnego i sprawnego państwa, w tym od stopnia rozwoju instytucji ekonomicznych, politycznych oraz społecznych (odrzucał w ten sposób indywidualistyczną doktrynę liberalną). „Prawo, państwo i ekonomia tworzą jedną rodzinę” [Szarzec, 2013, s. 41]. G. von Schmoller głosił pogląd, że człowiek w swych wyborach kieruje się jednocześnie motywami egoistycznym i altruistycznym. Uwzględniając dualizm w postępowaniu człowieka, doszedł do wniosku, że państwo zobligowane jest do określenia relacji i funkcji społecznych, jakie pełniły poszczególne jednostki w społeczeń-

stwie. Jedynie państwo, poprzez odpowiednie uregulowania prawno-polityczne, mogło tworzyć warunki zapewniające sprawiedliwy podział wytwarzanego dochodu narodowego i łagodzić nierówności właściwe dla gospodarki kapitalistycznej (mechanizm rynkowy jedynie pogłębiał sprzeczności występujące w ramach systemu przemysłowo-handlowego) oraz wspierać rozwój rodzimych sił wytwórczych, a także chronić krajowy rynek przed zalewem konkurencyjnych towarów zagranicznych (przede wszystkim brytyjskich). G. von Schmoller opowiadał się za przekształceniem państwa ze „stróża nocnego” w strażnika interesów narodowych oraz dobrobytu materialnego narodu niemieckiego, bowiem ekonomiczne sprzeczności pomiędzy kapitałem a pracą prowadziły jedynie do niepokojów społecznych, a w dalszej perspektywie do rewolucji społecznej [Taylor, 2004, s. 72-74]. Niepokoje społeczne naruszały istniejący porządek społeczno-polityczny oraz ekonomiczny, bowiem: „(...) władza państwowa powinna być użyta w interesie społeczeństwa jako całości, a nie w partykularnych interesach klasowych. Panowanie klasowe prowadzi do rewolucji i dlatego w interesie każdego państwa leży popieranie klas słabszych” [Semmel, 1960, s. 203-205].

Nieobojętny wobec tej problematyki pozostawał także W. Sombart. Głosił on pogląd, że życiem gospodarczym steruje określony system wartości etycznych (społeczna psychika gospodarowania), który z jednej strony określony jest przez ducha epoki (kapitalizmu), a z drugiej przez charakter człowieka (bodźce i motywy rządzące postępowaniem człowieka). W ujęciu sombartowskim na ducha kapitalizmu składały się trzy elementy:

- przewyciężenie średniowiecznej etyki gospodarczej, która opierała się na organizacji cechowej;
- wprowadzenie zasady indywidualnej odpowiedzialności w interesach, opartej na umowach i racjonalności gospodarowania;
- pielęgnowanie nowych cnót: pracowitości, oszczędności, gospodarności i uczciwości w interesach [Zarzewny, 2005, s. 75-76].

W sombartowskiej interpretacji duch kapitalizmu łączył w sobie etos przedsiębiorczości oraz etos kupca. W ten sposób połączył on problem racjonalności wyboru (działania) z kalkulacją kosztów. Rozwój stosunków kapitalistycznych nastąpił zatem w wyniku stopniowego tworzenia się nowego systemu społeczno-ekonomicznego, akceptującego bogacenie się i osiąganie sukcesów zarówno na płaszczyźnie finansowej, jak i zawodowej [Sombart, 1913, s. 74-75; 2004, s. 112-150].

W teorii rozwoju gospodarczego W. Sombart przeprowadził klasyfikację epok na podstawie trzech elementów:

- zespołu idei (ducha wartości);

- organizacji życia gospodarczego (uwzględniających obowiązujące regulacje prawne, instytucje, formy własności, formy prowadzenia działalności gospodarczej, sposoby podziału dóbr, stopień otwartości na wymianę międzynarodową);
- metod wytwarzania (uwzględniających technikę i jej wpływ na poziom produkcji).

W dalszej analizie doszedł do wniosku, że czynnikiem uruchamiającym mechanizm przejścia od jednej epoki do drugiej była zmiana systemu wartości, czyli motywacji rządzących postępowaniem człowieka. Na tej podstawie wyróżnił trzy typy ekonomicznych zachowań człowieka:

- człowieka przedkapitalistycznego – żyjącego skromnie, oszczędnie i dążącego do zaspokojenia potrzeb egzystencjalnych;
- człowieka wczesnego kapitalizmu – konsekwentnego w pomnażaniu indywidualnego bogactwa i w poprawie warunków bytowych;
- człowieka rozwiniętego kapitalizmu – dążącego przede wszystkim do maksymalizacji zysku [Sombart, 2004, s. 144, 156-158].

Z powyższej analizy W. Sombarta wynika, że przyczyną powstania kapitalizmu jest aktywność ekonomiczna człowieka wczesnego kapitalizmu, łączącego jednocześnie cechy przedsiębiorcy i kupca (indywidualne pragnienia połączył z racjonalnym wyborem, czyli zysk z kalkulacją kosztów).

Zmiany w systemie wartości przyczyniły się do zmodyfikowania nie tylko stosunków społeczno-politycznych, ale także i ekonomicznych. Według W. Sombarta następstwem powyższych zmian było wyodrębnienie się przedsiębiorstwa oraz przedsiębiorcy, ponieważ kapitalizm wyrastał z ducha innowacyjnego działania. W nowych realiach gospodarczych przedsiębiorcę charakteryzowały dwie na pozór sprzeczne cechy: indywidualna korzyść i obowiązek racjonalnego postępowania, który wymuszał zapobiegliwość, lojalność, uczciwość, pracowitość, sumienność i oszczędność. Uwzględniając obie cechy, przedsiębiorca inicjował działania łączące indywidualne pragnienia z racjonalnym wyborem oraz dążeniem do maksymalizacji zysku.

Podążając dalej tym tokiem rozumowania, W. Sombart doszedł do wniosku, że z punktu widzenia dobra ogółu (narodu) niezbędna jest ingerencja państwa zarówno w sferze społecznej, jak i ekonomicznej. W sferze społecznej państwo powinno nie tylko łagodzić konflikty społeczne, ale także je kontrolować i wpływać na ich przebieg – wdrażać reformy społeczne i polityczne, usuwające źródła konfliktów między światem kapitału a światem pracy. Postulat ten znalazł odbicie w praktycznej działalności W. Sombarta (brał on aktywny udział w pracach Związku Polityki Społecznej i popierał reformy O. von Bismarcka). Natomiast w sferze ekonomicznej państwo powinno współuczestniczyć w finansowaniu

infrastruktury gospodarczej, a także w tworzeniu przedsiębiorstw publicznych oraz przedsiębiorstw z udziałem kapitału mieszanego. Ponadto autor ten opowiadał się za rozciągnięciem kontroli przez państwo nad produkcją, konsumpcją oraz dystrybucją. W bardzo odległej perspektywie dostrzegał też możliwość przekształcenia gospodarki kapitalistycznej w socjalistyczną.

Podsumowanie

Przedstawiciele młodszej szkoły historycznej nie aprobowali ani liberalnej koncepcji państwa, ani liberalnej koncepcji społeczeństwa – odrzucali rozważania w duchu angielsko-francuskich klasyków myśli ekonomicznej. W związku z powyższym mówili o konieczności prowadzenia przez państwo aktywnej polityki gospodarczej (interwencjonistyczno-protekcjonistycznej) i społecznej. Dlatego też nie tylko zaakceptowali reformy socjalne Ottona von Bismarcka, ale także proponowali alternatywną drogę przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego oraz uprzemysłowienia Niemiec. Według nich ważną rolę w tym procesie odegrało państwo, które tworzyło nie tylko warunki instytucjonalno-prawne, przyspieszające tempo akumulacji kapitału (chroniące strategiczne branże z punktu widzenia interesu narodowego), ale także korygowało lub eliminowało niedomagania rynku – łagodziło antagonizmy społeczne i klasowe, dostarczało pożądaných dóbr publicznych, kreowało politykę rynku pracy, określało cele ogólnonarodowe oraz wspierało handel zagraniczny (bardzo często korzystało z narzędzi protekcjonistycznych).

Literatura

- Cameron L., Neal L. (2004), *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Ingham G. (2011), *Kapitalizm*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Krasuski J. (2005), *Historia Niemiec*, Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- Oakley A. (1997), *Human Agents and Rationality in Max Weber's Social Economics*, „International Journal of Social Economics”, Vol. 24.
- Olszewski H. (1978), *Historia doktryn politycznych i prawnych*, PWN, Warszawa-Poznań.
- Paluszyński T. (2006), *Historia Niemiec i państw niemieckich. Zarys dziejów politycznych*, Wyższa Szkoła Języków Obcych w Poznaniu, Poznań.
- Semmel B. (1960), *Imperialism and Social Reform*, „Studies and Society”, London.

- Sombart W. (1913), *Żydzi i życie gospodarcze*, Spółka Wydawnicza Warszawska, Warszawa.
- Sombart W. (2004), *Dlaczego nie ma socjalizmu w Stanach Zjednoczonych?*, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa.
- Szarzec K. (2013), *Państwo w gospodarce. Studium teoretyczne – od Adama Smitha do współczesności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Taylor E. (2004), *Wstęp do ekonomiki*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań.
- Weber M. (1994), *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*, Test, Lublin.
- Weber M. (1995), *Szkice z socjologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Weber M. (2002), *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Zarzewny K. (2005), *W poszukiwaniu ducha kapitalizmu w dziełach Wernera Sombarta*, Kwartalnik Historii Myśli Ekonomicznej, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.

THE STATION IN THE ECONOMY – THE VIEW OF REPRESENTATIVES OF THE YOUNGER HISTORICAL SCHOOL

Summary: The underdevelopment of Germany and its territorial division in the first decades of the 19th century influenced 19th century theory in this country, also the role of the state in the economy. The representatives of the younger historical school: Max Weber, Werner Sombart and Gustav von Schmoller negated English and French classical economy. Moreover, they were extremely critical about its views on the role of the state in the economic sphere. According to the representatives of the younger historical school, the state was supposed not only to support domestic production, but also provide care of every single human being and ease the access to socially desirable goods.

Keywords: government, market, economics policy.